

Zakaz Wyprzedzania, Lej Barman

Barman odkręcił kurek
Piwo z beczki wyleciało
w dziesięć minut wszystkie kufle
napełniły się
Ogień w kominku
rozzuchwalił się na dobre
Takich beczek stulitrowych
mamy jeszcze dwie...
Lej barman lej i nie przejmuj się fis
Jutro przyjdziemy tu i tak fis
Daj na kredyt kufel piwa, fajki dwie
Porcję frytek jakiś barszcz
Tak po piątym już kufelku
wszystkie smutki odleciały
przez nieuszczelnione
okna karczmy oraz drzwi
śnieg na dworze my siedzimy tutaj zgodnie
Do tych pięciu kufli
dolicz jeszcze trzy...
Chyba tego nie widziałem
opowieści bazarz snuł
przy czym tak gestykulował
i wylało się na stłł
łsme piwo co za niefart
grzane było w taki mrłz
Głowa mi opadła martwo
Nic mi nie jest tylko guz...